

Do bielczyńskiego sanktuarium młodzież Caritasu pielgrzymowała pieszo



Mszy św. koncelebrowanej odprawionej w Bielczynach przewodniczył ks. bp Józef Szamocki



Wierni przybyli na nabożeństwo całymi rodzinami

Chelmszanie oddali cześć patronce miasta

Obchody. Wierni przez dwa dni obchodzili 750-lecie przybycia błogosławionej Juty na ziemię chełmińską

Tekst i zdjęcia: Tomasz Niejadlik i Robert Bondzelewski

W miniony weekend w Bielczynach i Chełmży odbyły się specjalne uroczystości ku czci patronki Chełmży.

Od wczesnych godzin w sobotę do Chełmży zaczęli przybywać młodzi wolontariusze Caritas, którzy chcieli odbyć pieszą pielgrzymkę

do sanktuarium bł. Juty w Bielczynach. Zgromadzili się w chełmińskiej konkatedrze, gdzie historię tej chełmińskiej patronki przybliżył im ks. Krzysztof Krzemiński, wiceprezydent WSD w Toruniu. A potem rozśpiewana kolumna ruszyła na szlak. W pielgrzymce uczestniczyło kilkuset wolontariuszy regionalnych oddziałów Caritas diecezji toruńskiej. Droga z Chełmży z Bielczyn to zaledwie parę kilometrów, więc po niecałej godzinie pątnicy

byli na miejscu, gdzie. Mszę św. dla pielgrzymów i przybyłych gości odprawił ks. infułat Zygfryd Urban. Nabożeństwo odprawione w niedzielne popołudnie przyciągnęło do Bielczyn setki pielgrzymów. Mszy św. przewodniczył ks. bp Józef Szamocki, który wyraźnie podkreślał związki świątobliwej Niemki z Chełmżą i jej okolicami. - Ta mistyczka zagłębiona w Chrystusie jest już na stałe wpisana w tradycję tych ziem - stwierdził biskup.

W kazaniu bardzo wyraźnie podkreślona była też wartość samoczyszczenia, wytrwałości i służenia na rzecz drugiego człowieka, jako naczelnych zasad chrześcijańskiego życia. Nabożeństwo uświetnił swoim występem chełmiński chór „Święta Cecylia”. Jak na każdym dużym odpuszczeniu nie zabrakło stoisk pełnych pamiątek, obwarzanków i zabawek. Zaprezentowano też szereg lokalnych wyrobów,

które mają promować gminę i miasto Chełmża. Można zobaczyć było m.in. drewniane rzeźby czy spróbować miodów lokalnych pszczelarzy. Przybyłych gości rozweselała kapela ludowa. Z okazji odpustu przy wjeździe do Bielczyn pojawiła się brama z wizerunkiem błogosławionej Juty, wykuta przez kowala Wojciecha Piaseckiego, która od tego momentu ma być kolejną atrakcją tej podchełmińskiej miejscowości.

